

Małgorzata BIENKOWSKA

RODZINA W STRUKTURZE ETNICZNO-KULTUROWEJ BIAŁEGOSTOKU

1. STRUKTURA ETNICZNO-KULTUROWA

Najważniejsze różnice między narodami nie mają charakteru ideologicznego, politycznego, ekonomicznego, lecz kulturowy. Ludy i narody próbują udzielić odpowiedzi na najbardziej podstawowe z pytań, jakie stoją przed ludźmi: kim jesteśmy? I odpowiadają na nie w sposób tradycyjny, tak jak zawsze ludzie to czynili, odwołując się do tego, co najwięcej dla nich znaczy. Określają się w kategoriach pochodzenia, religii, języka, historii, wartości, obyczajów i instytucji. Identyfikują się z grupami kulturowymi: plemionami, grupami etnicznymi, wspólnotami religijnymi, narodami, a także, w najszerszym wymiarze, z cywilizacjami [Huntington 1997, s.16].

W Białymstoku, mieście pogranicza, żyją obok siebie ludzie różnych wyznań i narodowości. Prawosławni, katolicy, muzułmanie, protestanci. Polacy, Białorusini, Ukraińcy, Rosjanie, Tatarzy. Przeważają katolicy i prawosławni, Polacy i Białorusini. Jest to obszar, na którym takie elementy jak: odrębność, inność etniczną, narodową czy religijną widać bardzo wyraźnie. To miejsce, w którym kontaktują się ze sobą narody, grupy etniczne, uczestniczące w specyficznej rzeczywistości wzajemnych „przenikań” społeczno-kulturowych. Żadna z grup narodowych czy etnicznych nie jest jednoznacznie odcięta od pozostałych, dochodzi między nimi do przenikania kultur. *Jest to terytorium położone między dwoma obszarami państwowymi lub regionalnymi, charakteryzujące się pomieszaniem etnicznym lub narodowościowym wynikającym z bliskości przestrzennej [Kłoskowska 1996, s. 125].*

Białystok i Białostoczczyzna posiadają swoją bogatą historię. Od dawien dawna przeplatają się na tych terenach losy różnych narodowości. Pod koniec XV wieku przybyli tu Tatarzy, w XV i XVI wieku napływała także ludność żydowska, w XVIII wieku zamieszkiwali Rosjanie, Niemcy. W okresie międzywojennym w mieście mieszkało 60% Żydów, 15% Polaków, 7,5-10% Rosjan, 4,5% Niemców oraz Białorusini, Ukraińcy, Romowie, Tatarzy. Okres drugiej wojny światowej, a także lata powojen-

ne całkowicie zmieniły strukturę narodowościową miasta. Po wojnie prowadzono politykę budowania państwa jednonarodowego. Żydzi, którzy przeżyli wojnę, wyemigrowali, Rosjanie prześladowani jako element białogwardyjski, burżuazyjny, antysocjalistyczny wyjechali na Ziemię Zachodnie lub w ogóle opuścili Polskę, Niemcy zostali wysiedleni. W latach 1944-48 miały także miejsce tak zwane dobrowolne przesiedlenia ludności wyznania prawosławnego z terenów Polski na tereny ZSRR. Na miejsce dawnych mieszkańców przybyli nowi, większość z okolicznych wsi białoruskich, ukraińskich, a także repatrianci z Grodzieńszczyzny i innych dawnych wschodnich kresów Polski [Romańczuk 1998].

Około 55% mieszkańców Białegostoku stanowią migranci ze wsi [Sadowski 1994]. Często w badaniach poświęconych temu obszarowi wskazuje się na to, że ludność napływowa w mieście to przeważnie Białorusini, zamieszkujący dotąd obszary wiejskie. Wskazuje się także na zawstydzenie swoim pochodzeniem, nie tylko w sensie poczucia, że jak ktoś jest ze wsi, to jest gorszy, ale też w sensie, że lepiej jest być uznanym za Polaka niż za Białorusina. Wśród ludności białoruskiej, która przenosiła się ze wsi do Białegostoku, występowała tendencja do dążenia do jak najszybszej asymilacji do bycia Polakiem, osobą posługującą się językiem polskim. Język białoruski, często określany mianem języka prostego, został zepchnięty do roli języka, którym można posługiwać się w zaciszu domowym [Sadowski 1995]. Współcześni działacze ruchów mniejszości białoruskiej, głównie wywodzący się z inteligencji starają się przeciwdziałać negatywnej samoświadomości Białorusinów poprzez podejmowanie rozmaitych działań, między innymi popularyzowanie kultury białoruskiej.

Trudno jednoznacznie powiedzieć, ile i jakich mniejszości jest w Białymstoku. Dyskusyjna jest również liczba mieszkańców miasta [Romańczuk 1988]. Zdaniem Urzędu Miasta Białystok liczy 285 tys. mieszkańców. Jednakże nie liczy się w tych zestawieniach mieszkańców podbiałostockich miejscowości, pełniących rolę „sypialni”: Kleosina, Ignatek, Kolonii Dojlidy, Zwierek, Zabłudowa, Dojlid Górnych, Zaścianek, Grabówki, Fast, części Starosielc.

Według danych Urzędu Miasta w Białymstoku 20–25% mieszkańców stanowią przedstawiciele mniejszości narodowych¹. Związek Biało-

¹ Regionalna telewizja emituje co tydzień Magazyn Mniejszości Narodowych „Sami o sobie”, w którym przedstawia mniejszość białoruską, litewską, ukraińską, rosyjską, romską, tatarską, niemiecką oraz Polaków na Wschodzie. Najwięcej czasu antenowego jest przeznaczony na materiały dotyczące Białorusinów i Polaków na Wschodzie. Wiadomości o pozostałych grupach są przekazywane co dwa lub cztery tygodnie.

ruski Rzeczpospolitej szacuje samą mniejszość białoruską na około 40% mieszkańców. Białystok uważany jest za nieformalną stolicę mniejszości białoruskiej w Polsce. Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne szacuje, że Białorusinów jest około 30–33%. Związek Ukraińców Podlasia określa liczbę Ukraińców na 15–30 tys., czyli realnie około 5%. W Białymstoku mieszkają przedstawiciele mniejszości tatarskiej: 0,5–0,7%, Romowie 0,3–0,7%, Rosjanie 0,2–0,4%, a także niewielka grupa Litwinów, Żydów oraz kilka osób narodowości niemieckiej. Według tych szacunków mniejszości stanowią w mieście 35–40% jego mieszkańców [Romańczuk 1998].

2. WIZERUNEK RODZIN BIAŁOSTOCKICH

Wiosną 1998 roku przeprowadzono socjologiczne badania rodzin białostockich, realizowane na zlecenie Urzędu Miejskiego w Białymstoku w ramach opracowywania raportu o stanie rodziny białostockiej. Użytkano 1205 ankiet (analiza danych z dokładnością $\pm 2,82\%$, przedział ufności 95–98,99%).

W badaniach kwestie etniczno-narodowe miały charakter marginalny. Pytania o kwestie etniczne, narodowe, wyznaniowe zostały wplecione częściowo do działu „Środowisko i rodzina”, częściowo do metryczki. Głównie skoncentrowano się na sferze bytowej, zagadnieniu miejsca pracy, służbie zdrowia, środowisku zamieszkania, opiece społecznej, edukacji, bezpieczeństwie, aktywności społecznej. Badano formy spędzania wolnego czasu, popularność poszczególnych środków masowego przekazu.

Na pytanie o to, od ilu pokoleń ich rodzina mieszka w Białymstoku 40% mieszkańców miasta odpowiedziało, że od pokolenia rodziców. Dotyczy to przede wszystkim osób w przedziałach wiekowych od 18 do 24 lat (60%), oraz od 30 do 39 lat (43%); od 40 do 49 lat (35%). Od początku swojego małżeństwa w Białymstoku mieszka 30 % respondentów, z czego 1/3 to osoby powyżej 40 lat.

W badaniach pojawiło się pytanie o określenie związków rodziny z miastem. Największy odsetek respondentów (42%) określił je jako średnie, 36 % uznało, że są to związki silne, 15% określa je jako bardzo silne, a 4% jako słabe.

Bardzo silne związki z miastem odczuwają najstarsi mieszkańcy miasta. Najrzadziej zaś jako bardzo silne swoje związki z miastem określają osoby między 18 a 24 rokiem życia (4%). Około 32–39% Białosto-

czan stwierdza, że ich związki z miastem są silne, wartość ta jest mniejsza jedynie u osób pomiędzy 25–29 rokiem i wynosi 29%

Jako średnie swoje związki z miastem ocenia aż 50% mieszkańców Białegostoku między 18 a 24 rokiem życia oraz 47–49% osób od 25 do 39 lat. Najwyższa wartość przy kategorii „słabe związki z miastem” pada u respondentów w wieku 25–29 lat i wynosi 8%, a „brak związku” jest najwyższy u osób w wieku 18–24 lata – 6%.

„Bardzo silne związki z miastem” wybierają najczęściej osoby o wykształceniu podstawowym – 21% i zawodowym – 19%. Wśród osób o silnych związkach z miastem przeważają ludzie z wykształceniem policealnym lub niepełnym wyższym – 44%, zaś kategorię „średnie związki z miastem” wybiera prawie połowa respondentów z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 49%. Jako słabe swoje związki z miastem ocenia 6% osób z wykształceniem wyższym i 5% osób z wykształceniem średnim.

Respondentów zapytano o to, czy znają historię swojej rodziny. Około 20 % badanych zna ją bardzo dobrze; większość – 35-37% zna ją dobrze lub orientuje się mniej więcej; 3% nie zna historii swojej rodziny, a 2% nie jest nią zainteresowane – tu przeważają osoby pomiędzy 18 a 24 rokiem życia. Najlepiej w historii swojej rodziny zorientowani są przedstawiciele mniejszości litewskiej (80%). Polacy, Ukraińcy i Białorusini najczęściej wybierają określenie, że „dobrze znają historię swojej rodziny”.

Spśród 1208 ankietowanych osób 91% określiło swoją narodowość jako polską, 2,5% jako białoruską, 0,25% (czyli zaledwie 3 osoby) jako ukraińską, 0,17% (dwie osoby) określiły swą narodowość jako inną; 6% ankietowanych nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie. Respondentów zapytano także o narodowość współmałżonka. Na 66% osób zamężnych lub żonatych 63% związane jest z osobą o narodowości polskiej, 2% narodowości białoruskiej, 0,25 ukraińskiej i tyle samo innej narodowości. Można więc przypuszczać, że około 4-5% małżeństw to związki osób o różnej narodowości, przy czym przeważnie jedna z tych osób jest narodowości polskiej.

Struktura wyznaniowa respondentów przedstawia się następująco: 76% jest wyznania rzymskokatolickiego, 14% prawosławnego, 1% protestanckiego, 0,3% mojżeszowego, 0,5 innego wyznania i około 2% określiło siebie jako niewierzących.

Spśród 66% osób zamężnych bądź żonatych 56% związanych jest z osobą wyznania rzymskokatolickiego, 10% prawosławnego, 0,3% protestanckiego, 0,3% innego niż wymienione, 1% z osobami niewierzącymi.

W niewielkim procencie występują związki osób różnych wyznań, głównie katolików – prawosławnych.

Tabela. 1. Porównanie wyznania respondentów i ich rodziców

Kto?	Wyznanie						
	rzymsko-katoliczkie	prawosławne	protestanckie	mojżeszowe	grekokatoliczkie	inne	niewierzący
Ojciec	72,78	16,1	0,66	0,33	0,08	0,33	1,24
Matka	68,3	15,77	0,66	0,17	0,17	0,41	0,66
Ankietowany	76,1	14,36	1,08	0,33	0	0,5	1,83

Źródło: opracowanie własne.

Porównując wyznania rodziców i wyznania ankietowanych widać wzrastające między nimi różnice. Wzrasta o blisko 4% liczba osób wyznania rzymskokatolickiego, maleje o 2% liczba osób wyznania prawosławnego, wzrasta do 1% liczba osób wyznania protestanckiego, nikt z ankietowanych nie określił siebie jako grekokatolika mimo, iż wskazywano na takie wyznania u rodziców.

Zapytano respondentów, czy podtrzymują tradycje religijne, narodowe i kulturowe w rodzinie. Są to bardzo istotne kwestie, gdyż rodzina stanowi istotne ogniwo w kształtowaniu tożsamości narodowej i religijnej. Poprzez wiele zachowań symbolicznych (takich jak obchodzenie świąt religijnych czy uroczystości rodzinnych) wypowiada się w niej swoje przekonania religijne, społeczne czy polityczne. Rodzina także odgrywa bardzo istotną rolę w przekazywaniu języka, istotnego elementu kultury narodowej.

Blisko 65% ankietowanych białostoczczan podtrzymuje tradycje religijne w rodzinie, 20% narodowe, a 25% kulturowe. Większość – 64% respondentów stara się przekazywać te tradycje swoim dzieciom i wnukom, 8% tego nie robi, 26% nie ma dzieci, czy wnuków. Największą wagę przykładają do przekazywania tradycji osoby narodowości ukraińskiej. Wszystkie ankietowane osoby narodowości ukraińskiej stwierdziły, że podtrzymują tradycje religijne, 40% z nich podtrzymuje także tradycje narodowe i kulturowe. Wśród Białorusinów tradycje religijne podtrzymuje 62% badanych, narodowe i kulturowe 34%. Wśród Polaków 77% podtrzymuje tradycje religijne, 22% narodowe i 25% kulturowe.

Respondentów zapytano także: *Czy w związku ze swoją przynależnością narodową bądź orientacją religijną spotkali się z jakimiś przeja-*

wami dyskryminacji? Twierdząco odpowiedziało blisko 10% respondentów, częściej kobiety niż mężczyźni oraz osoby narodowości białoruskiej (21%), ale także 9% Polaków.

Wśród osób dyskryminowanych przeważają wyznawcy prawosławia (29%), osoby wyznania mojżeszowego (25%), dalej protestanci (17%), osoby niewierzące (14%) oraz katolicy (6 %).

Najczęściej podawaną formą dyskryminacji jest nietolerancja, dalej: dyskryminacja religijna (w tym dyskryminacja ze strony świadków Jehowy), plotki, obgadywanie, szykanowanie, obelżywe określenia, napady, obraza religii w mediach, wyśmiewanie się z tradycji religijnych. Wymienia się także formy dyskryminacji w środowisku zawodowym respondentów, wskazuje się tu na: brak możliwości awansu, pomijanie przy podwyżkach, kłopoty z otrzymaniem urlopu na święta prawosławne, zwolnienie z pracy. Jedna z osób niewierzących stwierdziła, że jest nie mile widziana ze względu na brak wiary.

Zaledwie 7% białostoczan jest bardzo zainteresowanych problematyką mniejszościową, jednak 43% mieszkańców miasta jest mniej więcej zorientowanych w kwestiach mniejszości narodowych. Blisko połowa mieszkańców miasta w ogóle się tym nie interesuje. Częściej zainteresowani są mężczyźni niż kobiety. Wśród zainteresowanych przeważają ludzie młodzi, między 18 a 29 rokiem życia, głównie Białorusini – 28%, również 6% Polaków oraz 100% osób innej narodowości niż wymienione w badaniach. Wśród zainteresowanych występują przede wszystkim osoby wyznania prawosławnego i protestanci.

Respondentów zapytano także, czy w grupie ich przyjaciół znajdują się osoby różnych narodowości i różnych wyznań. W grupach tych przeważają Polacy, osoby wyznania rzymskokatolickiego lub prawosławnego (około 88%), dalej wymieniano Białorusinów, Rosjan, Ukraińców, Tatarów, Żydów, Litwinów. Wskazywano także na osoby innej narodowości niż wyżej wymienione. Bardziej skłonni do zawierania przyjaźni z osobami innego wyznania czy innej narodowości są mężczyźni.

Na podstawie danych uzyskanych w badaniach rodzin białostockich nie można stwierdzić istnienia w mieście wyraźnego podziału na „swoich” i „obcych”. W grupach znajomych, przyjaciół znajdują się osoby różnych wyznań czy narodowości, nie występuje zjawisko izolowania się. Być może czyjaś inność służy do tego, by określić własną tożsamość, ale nie stanowi przeszkody w utrzymywaniu kontaktów koleżeńskich. Mieszkając w mieście, w którym stykają się ze sobą różne grupy wyznaniowe, narodowościowe dochodzi do przekazywania wiedzy o „obcych”, którzy są bliskimi przestrzennie sąsiadami, kolegami z pracy, znajomymi.

W Białymstoku maleje liczba osób wyznania prawosławnego, a wzrasta liczba osób wyznania rzymskokatolickiego. Przepuszczalnie dzieci z małżeństw mieszanych (rzymskokatolickich – prawosławnych) są przeważnie chrzczone w kościele rzymskokatolickim. Widać także, że nie zawsze osoby przynależące narodowościowo do mniejszości narodowych podtrzymują tradycje narodowe, przekazują je swoim dzieciom czy wnukom. Bardziej pielęgnowane i przekazywane są tradycje religijne. Mieszkańcy Białegostoku częściej określają siebie przez pryzmat religii niż narodowości, wyłączając osoby działające w różnych organizacjach mniejszości narodowych.

BIBLIOGRAFIA

- Huntington S. P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, tłum. H. Jankowska, Warszawa 1997.
- Kłóskowska A., *Kultura narodowa u korzeni*, Warszawa 1966.
- Romańczuk A., *Białystok – geneza pod względem mniejszości narodowych*, Białystok 1998 (maszynopis).
- Sadowski A., *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok 1995.
- Sadowski A., *Procesy ruralizacji. Ludność wiejska w mieście*, Kraków 1994.